

# Janusz Misiewicz

---

## O tak zwanych quasi-sądach Romana Ingardena

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 28, 321-328

---

1973

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Institut Filologii Polskiej  
Wydziału Humanistycznego UMCS

Janusz MISIEWICZ

O tak zwanych quasi — sądach Romana Ingardena

О так называемых псевдосуждениях Романа Ингардена

D'ainsi-dites quasi-jugements de Roman Ingarden

Niemżliwe wydaje się adekwatne odtworzenie szczegółowego toku analizy R. Ingardena zawartej chociażby w książce *O dziele literackim*<sup>1</sup>, a prowadzącej do ukonstytuowania szeregu pojęć podstawowych dla wyłożonej tam teorii dzieła literackiego. Poza wszelkimi trudnościami, które musiałoby przewartościować podobne „streszczenie”, stanowiłoby ono zarazem istotne sprzeniewierzenie wobec zastosowanej tam metody opisu zjawisk literackich, unikającej wszelkiej schematyzacji. Stąd, obecność w tekście tego szkicu pewnych *explicite* przez Ingardena nie stosowanych, kategorii syntetyzujących bogactwo materiału opisowego, takich jak „asercja”, „koherencja przedmiotowa”.

Niniejsze uwagi, skupione wokół pewnego aspektu wywodów R. Ingardena, dotyczyć więc będą raczej rezultatu tych dociekań oraz niektórych wynikających stąd implikacji. W szczególności zostanie tu pominięte merytorycznie ważne pojęcie aktu i przedmiotu intencjonalnego, których omówienie mieści się poza założonym tematem rozważań. Osobną dziedzinę stanowi polemika z koncepcją Ingardena, J. Pelca, J. Kmity, K. Hamburger. Referowanie poglądów tych autorów i repliki R. Ingardena pomieszczonej w niemieckim wydaniu *Das literarische Kunstwerk* z 1960 roku wymaga osobnego studium porównawczego poświęconego kwestii statusu logicznego tak zwanej fikcji literackiej.

Przyjęte przez Ingardena narzędzie analizy w interesującym nas przedmiocie wydaje się zasadniczo zbliżone do kryteriów użytych w od-

<sup>1</sup> R. Ingarden: *O dziele literackim*, Warszawa 1960.

miennych koncepcjach teoretyczno-literackich.<sup>2</sup> Jest nim zastosowanie na gruncie badania struktury dzieła literackiego tak zwanej klasycznej definicji prawdy w nieco zmodyfikowanej postaci. Prawdziwość zdania jest tu pojęta jako zgodność jego treści z rzeczywistością, ściślej rzecz biorąc jako zgodność czy dostosowanie intencjonalnego stanu rzeczy wytworzonego przez sens zdania, do stanu rzeczy faktycznie zachodzącego. Dla zdań tego typu, to znaczy zdań prawdziwych, skoro się pominie budzące wątpliwości przykłady z pogranicza literatury, nie ma miejsca w dziele literackim.

Pojęciem podstawowym dla teorii Ingardena, kształtującym modus egzystencji dzieła literackiego i nadającym jednolity status temu modelowi fikcji literackiej, jest tak zwany quasi-sąd. Znaczenie tego podstawowego elementu struktury dzieła literackiego stanowić będzie rezultat kontaminacji następujących czynników: braku asercji w obu aspektach (autorskim i odbiorczym), braku relacji sądenia oraz kontekstowych ogólnie rzecz biorąc warunków kształtowania sensu pojedynczej wypowiedzi.

Opierając się na podstawowym rozróżnieniu dzieła literackiego i naukowego stwierdza Ingarden, że zdania dzieła literackiego odmiennie niż naukowe sądy *sensu stricto* „nie roszczą sobie pretensji do orzekania o rzeczywistości”.<sup>3</sup> Oznacza to z domniemanej perspektywy autorskiej swoisty brak odpowiedzialności w sensie odniesienia do rzeczywistości, jakkolwiek ma tu miejsce „udawanie”, że dokonuje się właśnie sądenie „na serio”.<sup>4</sup> Wskutek tego intencjonalny odpowiednik sensu zdania pozostaje niejako w zawieszeniu, nie trafiając w analogiczny względem siebie stan rzeczy. Podobnie czytelnik, przynajmniej wyrobiony, nie traktuje lektury jako prawdziwej i asertywnej, mimo że może ją na przykład silnie emocjonalnie przeżywać.

Relacja sądenia charakteryzuje się przyjęciem postawy odtwórczej mającej na celu dostosowanie treści wypowiedzi do faktycznie zachodzącego stanu rzeczy, podczas gdy dla twórczości literackiej właściwa jest postawa kreatywna nacechowana przez uniezależnienie sensu zdania od obiektywnego przedmiotu wypowiedzi.

Niepodobna, zdaniem Ingardena, mówić o sensie jakiegokolwiek zdania tekstu literackiego w immanencji. Jest on współokreślony przez znaczenie jego elementów jak również przez kontekst bezpośredni i całościowy. Kontekst ogólny współorientują takie czynniki jak: podtytuł, tytuły rozdziałów etc. kształtujące „świadomość literacką” odbiorcy.

<sup>2</sup> H. Markiewicz: *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1970.

<sup>3</sup> J. Pelc: *O wartości logicznej i charakterze asertywnym zdań w dziele literackim*, „Estetyka” 1960, I, nr 1.

<sup>4</sup> Ingarden: *op. cit.*, s. 238.

Generalnie quasi-sądy plasują się między „czystymi zdaniami orzekającymi” (supozycjami) a sądami *sensu stricto*, co sprawia, że nie są weryfikowalne pod względem prawdziwości. Analogicznej modyfikacji podlegają pozostałe rodzaje zdań będąc w terminologii Ingardena zdaniami quasi-pytajnymi, quasi-rozkazującymi itp. Quasi-sąd jako jednostka konstytutywna fikcji literackiej nie jest jednak konsekwentnie utrzymany w całościowej charakterystyce zdań dzieła literackiego.

„Należy mianowicie odróżnić dwa sposoby występowania zdań orzekających, resp. quasi-sądów w dziele sztuki literackiej. Jedne z nich są wypowiedziane jak się to zwykle mówi — przez «autora», drugie natomiast są w tekście dzieła jedynie przytoczone jako wypowiedzi jednej z osób przedstawionych [...] Otóż jeśli osoba przedstawiona wypowiada pewne zdanie jako sąd, wówczas — o ile jest szczerą i naprawdę sądzi — zdanie przez nią wypowiedziane jest niewątpliwie sądem w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale zarazem jest sądem, który ma walor, a w szczególności jest prawdziwy, jedynie w obrębie świata przedstawionego, w odniesieniu do przedmiotów tego świata i w skierowaniu do innych osób tego świata. I to bez względu na to, czy w danym wypadku jest to sąd jednostkowy czy też jakakolwiek sentencja ogólna.”<sup>5</sup>

Skoro zaś sąd w pierwotnym rozumieniu tego słowa jest wypowiedzią asertowaną, a jego treść jako wytworzony przezeń intencjonalny stan rzeczy jest relatywny przynajmniej w stosunku do określonych aktów świadomości, to sąd zawarty w strukturze intencjonalnej nie odpowiada sformułowanemu wyżej kryterium. Konsekwencją tego jest hipostazowanie świadomości bohatera literackiego, bądź też kryterium prawdziwości w sensie logicznym zostaje zastąpione przez względne w gruncie rzeczy kryterium koherencji przedmiotowej w obrębie świata przedstawionego. Sugeruje to taką na przykład możliwość, że niespójna przedmiotowo wypowiedź bohatera (notorycznego kłamcy) posiada pewien aspekt „prawdziwości” w znaczeniu charakteryzującym jego osobowość.

W pracy *O tak zwanej „prawdzie” w literaturze*<sup>6</sup> termin „sąd” w drugim znaczeniu słowa jest ujęty w cudzysłów, a zdania przytoczone są oceniane nie jako sądy *sensu stricto*, lecz jedynie jako sądy „na pozór”, które posiadają pewien aspekt prawdziwości relatywny w stosunku do rzeczywistości przedstawionej w utworze literackim.

Ingardenowska typologia quasi-sądów obejmuje trzy rodzaje zdań ujednoczonych w planie całościowym przez konwencję literacką. Po pierwsze — najbardziej zbliżone do „czystych zdań orzekających” zdania, występujące w tekstach nie będących „w żadnym sensie utworami historycznymi”<sup>7</sup> (np. dramaty symboliczne Maeterlincka lub Hofmannsthal). Po drugie — zajmujące pozycję pośrednią zdania zawarte w utworach

<sup>5</sup> Ingarden: *op. cit.*, s. 243.

<sup>6</sup> R. Ingarden: *O tak zwanej „prawdzie” w literaturze* [w:] *Studia z estetyki*, t. I, Warszawa 1966.

<sup>7</sup> Ingarden: *O dziele...*, s. 238.

współczesnych, bądź realistycznych w potocznym rozumieniu słowa, wskutek przysługującej im funkcji reprezentatywności poprzez typowość zbliżają się do sądów *sensu stricto*. Na koniec — quasi-sądy obecne w niektórych utworach historycznych przedstawiających realne postaci i zdania najbardziej zbliżone do sądów *sensu stricto*, mimo że nie osiagające efektywnie ich charakteru.

Powstaje pytanie, co umożliwiła tego rodzaju oscylację quasi-sądów skoro określając ich istotę zespół czynników (brak asercji, brak relacji sądenia, kontekstowość) nie wydają się na nią wskazywać, oraz wskutek czego quasi-sądy zawarte w utworach historycznych nie stają się przy najdalej posuniętym dostosowaniu treści wypowiedzi do rzeczywistości sądami *sensu stricto*. Powyższej wątpliwości nie wyjaśnia stwierdzenie, że „ostatni krok” przekształcający quasi-sądy w sądy *sensu stricto* dokonuje się przy przejściu do rozważania naukowego lub do bezpośredniego zdawania sprawy z faktów zapamiętanych”,<sup>8</sup> które odsyła badacza do podstawowych założeń koncepcji. Opisany uprzednio podział quasi-sądów zostaje dokonany na dwu płaszczyznach. Po pierwsze konstrukcji świata przedstawionego dzieła literackiego w funkcji mimetycznej, po drugie względnego braku asercji. Jeśli zatem wbrew wyjściowo stwierdzonej nieasertywności dzieła literackiego dopuszcza się „wahanie” tego czynnika, uwidocznione w omówionych wyżej przykładach, zdradza to pewien brak konsekwencji stanowiska Ingardena w omawianej kwestii, po wtóre quasi-sądy obecne w utworach historycznych zbliżają się tak dalece do sądów *sensu stricto*, że ostateczna różnica zamyka się chyba w kręgu decyzji autorskich, które — jak wiadomo — nie mogą być przedmiotem rozważań ściśle naukowych. Reasumując, widoczne jest tu pewne naginanie odpornej nierzadko materii konkretnego literackiego do skonstruowanego modelu dzieła literackiego, co przejawia się również w rozważaniu zagadnienia tak zwanych utworów granicznych w literaturze.

W cytowanej wyżej rozprawie *O tak zwanej „prawdzie” w literaturze* autor dopuszcza, jak się zdaje, możliwość występowania nawet w „czystej krwi” dziele literackim sądów *sensu stricto*, kwestionując jedynie ich funkcję estetyczną.

„Po wtóre: sam fakt wystąpienia w pewnym dziele literackim «czystej krwi» sądu *sensu stricto* także nie może być decydujący dla naszego zagdnienia. Chodzi bowiem jeszcze o uwzględnienie roli, jaką on w dziele odgrywa, a w szczególności o to, czy pojawienie się jego wynika po prostu z jakiegoś wykołejenia się autora, czy też z jakich jego zamiarów, które nie mają nic wspólnego ze sztuką literacką. Dopiero tam, gdzie wystąpienie sądu w dziele sztuki literackiej nie stanowiłoby jego wady i nie byłoby wyraźnym odchyleniem charakteru dzieła jako

<sup>8</sup> *Ibid.*, s. 242.

dzieła sztuki, natrafilibyśmy na pewien fakt, który kazałby uznać tezę o istnieniu i artystycznej roli sądów w tego rodzaju dziełach.”<sup>9</sup>

Powyższe sprzeczności głównego toku wywodu ze szczegółowymi wynikami analizy należy uzupełnić przez trudności wynikające na planie podstawowych założeń koncepcji. I tak wymagałaby niejakego doprecyzowania ustanowiona przez Ingardena, a milcząco akceptowana przez część badaczy, wyjściowa opozycja: dzieło literackie — dzieło naukowe. Twórczość naukowa, w której obrębie występują między innymi: aksjomatyczne formalne systemy językowe, „sztuczne języki mieszane”, tudzież innego rodzaju schematyzacje, nie może być chyba obiektem tak totalnego ujęcia wyłącznie z uwagi na przysługujący jej czynnik asercji. Konkretnie przykłady użyte przez Ingardena osiągają poziom języka przedmiotowego i mają charakter opisowo-historyczny. Tu zresztą nasuwa pewne zastrzeżenia literacka kariera tekstów pierwotnie asertowanych, które zostały w funkcji estetycznej wtórnie ustabilizowane odbiorczo.

Dokonaną uprzednio typologię quasi-sądów dodatkowo, komplikuje przeprowadzone w rozprawie *O tak zwanej „prawdzie” w literaturze* różnicowanie odmiany narracyjnej i lirycznej literatury. Z jednej strony uwidoczniła się tendencja do tego, ażeby zdania jednostkowe tworzące strukturę narracyjną utworu traktować jako wypowiedziane „wprost przez autora”<sup>10</sup>, mimo niejakej wieloznaczności tego określenia, dostrzeżonej zresztą przez Ingardena. Z drugiej wskazuje się na totalną niejako nieasertywność utworów lirycznych skoro „podmiot liryczny” pewnego utworu jest przedmiotem czysto intencjonalnym, wyznaczonym przez tekst utworu i spełnianą przezeń funkcję wyrażenia, i należy do świata przedstawionego w danym utworze.”<sup>11</sup>

Wspomniane wyżej określenie „wprost od autora”, zastosowane do zdań fundujących świat przedstawiony dzieła literackiego, jest w mniemaniu Ingardena omyłne, ponieważ sugeruje możliwość uzyskania pewności, co do tego, które z zdań pełni funkcję prezentowania stanowiska autora, to zaś łączy się z szeroko dyskutowanym zagadnieniem tak zwanej „idei” dzieła literackiego. Wyniki całościowej analizy struktury dzieła literackiego dadzą się więc następująco streścić. W utworach literackich występują różne typy quasi-sądów. Quasi-sądy kreujące świat przedstawiony dzieła literackiego, nieasertywne i nieweryfikowalne logicznie, obok tego w obrębie świata przedstawionego „sądy na pozór”, których kryterium jest konsekwencja przedmiotowa, osobno quasi-sądy utworów lirycznych, swoiste ze względu na „ton” wypowiedzi.

<sup>9</sup> Ingarden: *O tak zwanej „prawdzie”...*, s. 426.

<sup>10</sup> *Ibid.*, s. 430.

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 439.

„Po czym to jednak poznać, że pewne zdania utworu lirycznego «proszą się» o to, żeby je czytać jako quasi-sądy w postawie estetycznej? Otóż rozstrzyga o tym przede wszystkim ton, w jakim są one wypowiedziane, ton zrodzony z emocji podmiotu lirycznego i zarazem tę emocję wyrażający. Z tonem tym ściśle związany jest dobór wyrazów i ich uporządkowanie, własności brzmieniowe słów i wiersza.”

Z podziałem tym krzyżuje się przeprowadzona w książce *O dziele literackim* trychotomia quasi-sądów zróżnicowanych w aspekcie zastosowanej konwencji literackiej (symbolicznej, realistycznej, historycznej). Idąc dalej dopuszcza Ingarden możliwość występowania w utworach konwencjonalnie literackich (*Beniowski* Słowackiego) także sądów *sensu stricto*.

„Udział sądów nawet w tego rodzaju granicznym poemacie, jakim jest *Beniowski* Słowackiego, nie jest tym czynnikiem, który o jego artystyczności stanowi.”<sup>12</sup>

Przy czym ich obecność w tego rodzaju tekstach kwalifikuje je jednoznacznie jako dzieła stojące na pograniczu literatury. Ingardenowska klasyfikacja quasi-sądów wydaje się wskazywać na znamienne wahanie w ujęciu asercji, poniekąd wbrew założonej nieasertywności dzieła literackiego, co wypadnie stwierdzić w opozycji do tych badaczy, którzy jego teorię dzieła literackiego traktują znacznie bardziej „monolitycznie”.

Rozprawa *O tak zwanej „prawdzie” w literaturze* uwidacznia pewną ewolucję stanowiska Ingardena w stosunku do wcześniejszych jego prac. O ile w książce *O dziele literackim* punkt ciężkości analizy wydaje się spoczywać na relacji autor — dzieło, bądź dzieło traktowane w immanencji, o tyle w pracy *O tak zwanej „prawdzie” w literaturze* większego znaczenia nabiera aspekt odbiorczy a konkretnie estetyczna funkcja literatury. Zwłaszcza wzmiankowane już utwory graniczne (*Uczta* Platona, *Beniowski* Słowackiego) umożliwiają podwójne niejako odczytanie, bądź w postawie poznawczej, bądź estetycznej. Swoistość dzieła literackiego jest tu więc w poważnym stopniu uzależniona od pełnionej przezeń funkcji estetycznej; „fikcyjność” oparta na pojęciu quasi-sądu schodzi tym samym na dalszy plan.

## РЕЗЮМЕ

Настоящая заметка является критическим анализом одного из основных понятий в ингарденовской концепции литературного произведения. Псевдосуждение является фактором, определяющим способ существования литературного произведения и дающим единый статус сформулированной Ингарденом модели литературного вымысла. В аспекте логического статуса литературного произведения псевдосуждения разме-

<sup>12</sup> *Ibid.*, s. 452.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 460.

щаются между „чистыми предикативными предложениями“ (предположениями) и суждениями *sensu stricto*, что приводит к тому, что они не проверяются с точки зрения их правдивости. Это является результатом взаимодействия следующих факторов: отсутствие проверки в обоих аспектах (авторском и читательском), отсутствие реляции суждения, а также контекстовых условий формирования смысла элементарного высказывания. Псевдосуждение как главная единица литературного вымысла не подчиняется, однако, общей характеристике предложений литературного произведения. Рядом с псевдосуждениями в пределах приведенных предложений появляются также „суждения в точном значении этого слова“, называемые также мнимыми суждениями. Дальнейший анализ выводов Ингардена указывает на знаменательное „колебание“ фактора проверки в разных литературных жанрах, отчасти вопреки предположенной заранее непроверяемости литературного произведения. Работа „О так называемой правде в литературе“ свидетельствует о некоторой эволюции позиции Ингардена по сравнению с его предыдущими работами. Оригинальность литературного произведения, по Ингардену, в большей степени зависит от того, какую эстетическую функцию она выполняет; таким образом „вымысел“, основанный на понятии „псевдосуждение“, отходит на задний план. Благодаря этим наблюдениям мы стремимся обнаружить в ингарденовской концепции литературного произведения некоторые противоречия между основным течением выводов и детальными результатами анализа.

## R É S U M É

L'esquisse est un essai de discussion critique d'une des idées fondamentales dans la sphère de la conception d'Ingarden de l'oeuvre littéraire. Quasi-jugement est l'élément formant la manière d'existence de l'oeuvre littéraire et donnant le status uniforme au modèle de fiction littéraire, formulé par Ingarden. Dans l'aspect du status logique d'oeuvre littéraire les quasi-jugements se placent entre les „propositions indicatives pures“ (suppositions) et les jugements *sensu stricto*, ce que fait qu'ils ne sont pas vérifiés dans l'aspect de la réalité. C'est le résultat de coopération des facteurs suivants: de l'absence d'assertion dans tous les deux aspects (celui d'auteur et celui de partie prenante), de l'absence du rapport de juger et de l'absence des conditions du contexte permettant former le sens d'une énonciation élémentaire. Le quasi-jugement, comme l'unité constitutive de fiction littéraire, n'est pas toutefois conséquemment soutenu dans la caractéristique totale des propositions de l'oeuvre littéraire. À côté des quasi-jugements paraissent également dans la sphère des propositions citées



„les jugements au sens rigoureux du terme”, déterminés de même comme: les jugements „en apparence”. L’ultérieure analyse des arguments d’Ingarden indique la caractéristique „fluctuation” de l’élément d’assertion dans divers variétés d’oeuvres littéraires en quelque sorte en dépit de non-assertivité de l’oeuvre littéraire qu’on suppose. La dissertation „De l’ainsi-dite ‘vérité’, dans la littérature” met en évidence une certaine évolution d’attitude d’Ingarden en comparaison de ses ouvrages antécédants. Il y est la spécificité d’oeuvre littéraire en degré considérable dépendante de la fonction esthétique qu’elle accomplit et de cette manière la „fictivité” basant sur la notion du quasi-jugement y est releguée au second plan. Les observations susdites tendent à démontrer quelques contradictions du cours fondamental de l’argument avec les résultats détaillés de l’analyse dans la sphère de la conception d’Ingarden de l’oeuvre littéraire.